

Sygn. akt V Pa 32/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Marek

Sędziowie: SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Jacek Wilga (spr.)

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna Oddział Zakład (...) w R.

o przywrócenie do pracy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie IV Wydziału Pracy

z dnia 21 lipca 2015 r.

sygn. akt IV P 387/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Lubinie oddalił powództwo A. B. o przywrócenie do pracy u strony pozwanej (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. oraz orzekł o kosztach zastępstwa procesowego.

Przedmiotem oceny Sądu I instancji była zasadność dokonanej powodowi w dniu 19 grudnia 2014 r. rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, w którym pozwany pracodawca jako przyczynę wskazał ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych poprzez przebywanie w dniu 29 listopada 2014 r. w Oddziale (...) w stanie po spożyciu alkoholu, odmowa poddania się badaniu zawartości alkoholu w organizmie, rażące naruszenie ustalonego porządku prawnego i spokoju w miejscu pracy, polegający na agresywnym zachowaniu wobec bezpośredniego przełożonego oraz innego pracownika oddziału, zaryglowanie się od wewnątrz w obiekcie oczyszczalni wód zrzutowych, odmowa wykonania poleceń wydanych przez przełożonego, w tym otwarcia zamkniętego obiektu, groźenie nożem w kierunku przełożonego wraz z formułowaniem pod jego adresem groźby karalnej oraz samowolne

opuszczenie miejsca pracy. Sąd Rejonowy –po przeprowadzeniu postępowania dowodowego– uznał, że decyzja pracodawcy o zakończeniu z powodem stosunku pracy w trybie natychmiastowym była słuszna. Jak wynikało bowiem z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, powód w dniu 29 listopada 2014 r., świadcząc pracę na obiekcie oczyszczalni wód zrzutowych usytuowanych na terenie Oddziału Zakładu (...), nie wykonał telefonicznego polecenia bezpośredniego przełożonego R. Ł. związanego z koniecznością wykonania kontroli rurociągów, nie wykonał też tego polecenia, gdy jego przełożony przyjechał na obiekt oczyszczalni wód zrzutowych. Co więcej, podczas próby wstania z krzesła zachwiał się, po czym ponownie usiadł, mówił w sposób niewyraźny, miał zaczerwienione oczy, a w powietrzu czuć było woń alkoholu. Zarówno ten przełożony, jak i inny pracownik pozwanego M. W. widzieli, że powód zachowywał się agresywnie i używał słów powszechnie używanych za obelżywe. Odmówił również poddania się badaniu alkomatem, żądając wezwania policji. Przełożony powoda wezwał funkcjonariuszy policji i wyszedł z budynku. W tym czasie powód zamknął budynek na klucz i udał się do pomieszczeń łaźni. Kiedy na teren obiektu przyjechali funkcjonariusze policji podjęli próbę wejścia do budynku. Kiedy wejście okazało się niemożliwe, wybito szybę. W tym czasie pozwany na szybach okiennych obiektu zaczął naklejać kartki z własnoręcznymi zapisami o treści: „piłem ze sztygarem zmianowym i kierowcą toyoty, sztygar leje wodę dla załogi”. Opatrywał je własnoręcznym podpisem. W momencie, kiedy przełożony wraz z funkcjonariuszami policji weszli na teren obiektu powód chwycił w ręce nóż. Odmówił poddania się badaniu alkomatem, wskazał, że żąda wykonania badania krwi. Po kontroli szafki ubraniowej powoda okazało się, że znajdowały się w niej butelki z alkoholem oraz puszki po piwie, co zostało utrwalone w dokumentacji fotograficznej. Powód ok. godz. 21:42 opuścił obiekt oczyszczalni wód zrzutowych, udając się w kierunku przystanku, co nastąpiło w czasie godzin jego pracy, bez zgody przełożonego. W takim stanie rzeczy, potwierdzonymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie, Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że zachowanie powoda stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i uzasadniało zastosowanie wobec niego najsurowszego trybu rozwiązania stosunku pracy. Odnosząc się do podnoszonych przez powoda kwestii dotyczących stanu jego świadomości w dniu zdarzenia, Sąd Rejonowy –po uzyskaniu dokumentacji lekarskiej powoda z (...) wskazał, że wynika z niej, iż u powoda stwierdzono reakcję na stres i zaburzenia osobowości bliżej nieokreślone. Jeśli chodzi o stwierdzone zaburzenia osobowości, to –zdaniem Sądu Rejonowego– nie stanowią one choroby psychicznej, która wyłącza świadome zachowanie się człowieka, a świadczą jedynie o zaburzeniach charakterologicznych. Zdaniem tego Sądu, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowód z opinii biegłego nie był przydatny.

Wyrok powyższy w całości apelacją zaskarżył powód, który zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyznania pełnej mocy dowodowej dokumentom złożonym przez powoda w toku postępowania, które były kluczowe dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie oraz poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcia wniosków pozostających w sprzeczności z treścią przeprowadzonych zeznań świadków, poprzez uznanie, że z zeznań świadków wprost wynika, iż powód spożywał w danym dniu alkohol, podczas gdy w dniu zdarzenia powód nie był pod żadnym kątem badany na obecność alkoholu we krwi, a także w wydychanym powietrzu;
2. naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu niewskazanego przez stronę, a mianowicie poprzez niepowołanie z urzędu biegłego sądowego z zakresu psychiatrii na okoliczność potwierdzenia stanu zdrowia powoda w dniu zdarzenia, co doprowadziło do naruszenia zasad wymiaru sprawiedliwości lub wydania niesprawiedliwego wyroku, a co z pewnością mogło zapobiec naruszenia praw jednostki, a wydanie opinii przez biegłego sądowego miało służyć wyjaśnieniu sprawy i dojściu do prawdy; bierne zachowanie Sądu spowodowało, że oczywiste roszczenie nie uzyskało ochrony prawnej;
3. naruszenie art. 299 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy po przeprowadzeniu przed Sąd wszystkich środków dowodowych powstały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia; Sąd orzekł na niekorzyść powoda, nie wyczerpując wszystkich środków dowodowych, przy jednoczesnym zaznaczeniu, iż Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom powoda;

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które nie spełnia wymogów określonych w tym przepisie, bowiem nie wyjaśnia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem konkretnych przepisów prawa, co uniemożliwia kontrolę instancyjną.

Podnosząc powyższe, A. B. wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, wraz z zasądzeniem od strony pozwanej kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, lub zmianę zaskarżonego orzeczenia wraz z zasądzeniem od strony pozwanej kosztów.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo:

Powód A. B. nie leczył się w przeszłości psychiatrycznie, nie ujawniał żadnych zaburzeń w sferze psychiki.

W dniu 1 grudnia 2014 r. lekarz pierwszego kontaktu nie odnotował w dokumentacji lekarskiej żadnych objawów, które świadczyłyby o chorobie psychicznej powoda. Odnotował jedynie objawy silnego stresu i zaburzenia lękowe.

W okresie od 3 grudnia 2014 r. do 5 lutego 2015 r. powód odbył siedem wizyt u lekarza psychiatry, podczas których lekarz ten ani razu nie odnotował obecności objawów świadczących o innych zaburzeniach w sferze psychiki powoda, poza stresowymi. Zaburzenia o charakterze urojeń rozwinęły się dopiero w lutym 2015 r.

Zaburzenia stresowe nie upośledzają świadomości. Silny stres może ograniczać zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, wyzwalając reakcje impulsywne, np. agresywne zachowania nieadekwatne do siły bodźca, ale rozumienie sytuacji, przepisów prawnych, regulaminów oraz konieczności powstrzymania się przed spożyciem alkoholu w pracy jest zachowane. Zaburzenia stresowe ujawniły się u powoda dopiero po facie spożycia przez niego alkoholu. W ocenie ww. biegłego, powód w momencie rozpoczęcia spożywania alkoholu miał zachowaną świadomość i możliwość kierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii k. 242-244

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Głównym zarzutem apelującego, skierowanym przeciwko zaskarżonemu rozstrzygnięciu, był przede wszystkim brak dopuszczenia przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny – chorób psychicznych na okoliczność potwierdzenia stanu zdrowia powoda w dniu zdarzenia, lecz samodzielne – mimo nieposiadania kompetencji w tym zakresie – ocenienie faktu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy, uznając ww. zarzut za ważki, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry na okoliczność ustalenia, czy w dniu 29 listopada 2014 r. A. B. w momencie rozpoczęcia spożywania alkoholu miał zachowaną świadomość i możliwość kierowania swoim postępowaniem, czy też możliwość ta była wyłączona i z jakiego powodu.

Biegły lekarz z zakresu psychiatrii – po przeprowadzeniu badania powoda oraz po dokonaniu wnikliwej analizy dokumentacji lekarskiej – stwierdził, iż nie ma żadnych podstaw, by uznać, że powód w dniu zdarzenia nie miał zachowanej świadomości czy możliwości pokierowania swoim postępowaniem. Ww. biegły zauważył, że powód przez wiele lat dopuszczany był do pracy na stanowisku operatora maszyn przeróbczych przez lekarza medycyny pracy, nigdy nie leczył się psychiatrycznie, nigdy też nie ujawniał żadnych zaburzeń w sferze psychiki. Co więcej, zaburzeń psychicznych nie stwierdził u niego nie tylko lekarz pierwszego kontaktu, który badał go w dniu 1 grudnia 2014 r., ale też przez siedem wizyt lekarskich – lekarz psychiatra. Biegły stwierdził, iż zaburzenia stresowe, które ujawniły się u powoda dopiero po spożyciu alkoholu w dniu 29 listopada 2014 r., nie upośledzają świadomości człowieka i

nie upośledziły też świadomości powoda. Zaburzenia urojeniowe zaś, które świadomość taką mogłyby upośledzać, pojawiły się u powoda dopiero w lutym 2015 r. W świetle takich okoliczności, po ocenie dokumentacji medycznej oraz badaniu przedmiotowym powoda, biegły lekarz psychiatra uznał, że wymieniony w dniu zdarzenia, w momencie rozpoczynania spożywania alkoholu, miał zachowaną i świadomość i możliwość kierowania swoim postępowaniem. Tym samym, nie było w niniejszej sprawie żadnych podstaw, by nie przypisać mu winy za zachowanie, które stało się przyczyną jego dyscyplinarnego zwolnienia. Opinia wydana w sprawie jest rzetelna, jasna i nie pozostawia wątpliwości co do stanu psychicznego powoda w dacie zdarzenia. Stanowi zatem miarodajny dowód dla oceny tego stanu, na którym tut. Sąd w pełni się oparł, czyniąc dodatkowe ustalenia faktyczne w sprawie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji dokonane zostały w sposób prawidłowy, a Sąd ten nie dopuścił się żadnych uchybień w zakresie oceny dowodów zaoferowanych przez strony. W szczególności nie można mu zarzucić obrazy art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten uprawnia Sąd do oceny dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zabranego w sprawie materiału dowodowego. Bogate orzecznictwo zgromadzone na gruncie powołanego przepisu wskazuje na warunki, jakie muszą być spełnione, aby dokonana przez Sąd ocenę podważyć. Z dużym uproszczeniem należy przyjąć, że sprowadzają się one do naruszenia przez Sąd zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego. W orzecznictwie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 398/03, Lex nr 174215 i z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, Lex nr 174185). Tylko to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wyjaśnił, na jakich dowodach się oparł i dlaczego. Wskazał, dlaczego zeznaniom świadków (z których część nie była w żaden sposób związana z byłym pracodawcą powoda, lecz była osobami postronnymi) dał wiarę oraz dlaczego wiary tej nie dał wyjaśnieniom powoda. Relacje wszystkich świadków i ich logiczna oraz zgodna z zasadami doświadczenia życiowego ocena dokonana przez Sąd I instancji słusznie doprowadziły ten Sąd do oddalenia żądania powoda. Zarzuty powoda odnoszące się do kwestionowania dokumentów fotograficznych przedłożonych przez pracodawcę, jak i dotyczące nieuwzględnienia przez Sąd zarządzeń strony pozwanej odnoszących się do jej obowiązków w zakresie podejrzenia pracownika o spożywanie alkoholu na terenie zakładu pracy, nie miały żadnego wpływu i nie były w stanie podważyć prawidłowo –gdyż bez przekroczenia granic swobodnej oceny– oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, w szczególności osobowych źródeł dowodowych. A z tych wynika, że zachowanie powoda w dniu 29 listopada 2014 r., tj. przebywanie w tym dniu na terenie zakładu pracy w stanie po spożyciu alkoholu, odmowa poddania się badaniom na zawartość alkoholu we krwi, agresywność zachowania wobec bezpośredniego przełożonego, odmowa wykonania jego poleceń, zamknięcie się od wewnątrz w obiekcie oczyszczalni wód zrzutowych, czy samowolne opuszczenie miejsca pracy, uzasadniało zastosowanie wobec powoda trybu rozwiązania umowy o pracę przewidzianego w art. 52 § 1 k.p.

Jak słusznie podnosi strona pozwana, w doktrynie prawa pracy nietrzeźwość pracownika jest jedną z typowych przyczyn dyscyplinarnego rozwiązania umowy o pracę. Zarówno judykatura jak i orzecznictwo odnoszą się ze znacznym rygoryzmem do wszelkich form naruszenia obowiązku trzeźwości, czego wyrazem pozostaje stanowisko, wedle którego nawet jednorazowe pogwałcenie zasady trzeźwości w trakcie świadczenia pracy, może być kwalifikowane jako ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. O rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. decyduje jednostkowy czyn, a nie przebieg dotychczasowej kariery (tak: SN w wyroku z dnia 2 grudnia 2004 r., I PK 86/04).

W wyroku z dnia 11 grudnia 2006 r. (I PK 165/06, Pr. Pracy 2007/4/27) Sąd Najwyższy stwierdził natomiast, iż dla celów postępowania w sprawach ze stosunku pracy nie jest konieczne ustalenie ściśle określonego stężenia alkoholu we krwi pracownika, jak to ma miejsce w postępowaniu karnym czy w postępowaniu dotyczącym wykroczeń, a stan nietrzeźwości pracownika w czasie pracy może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi. I w niniejszej sprawie dowodzony takimi środkami był i środki te potwierdziły zasadność zarzutu pracodawcy. Jak podkreślił zaś Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 sierpnia 1999 r. (I PKN 241/99, OSNP 2000/24/895), inicjatywa co do wykonania badań stanu trzeźwości należy do pracownika, któremu pracodawca zarzucił naruszenie obowiązku trzeźwości.

Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 8 kwietnia 1998 r. (I PKN 27/98, OSNP 1999/7/240) oraz w wyroku z dnia 23 lipca 1987 r. (I PRN 36/87, OSNCP z 1989 z. 2, poz. 32). W rozpoznawanej sprawie natomiast sam powód, odmawiając dwukrotnie (i przełożonemu, i funkcjonariuszom policji) poddania się badaniu na zawartość alkoholu we krwi, pozbawił się możliwości dowiedzenia, że w krytycznym dniu był trzeźwy. Jako że pozwany pracodawca –zawnioskowanymi dowodami – wykazał, że powód w dniu zdarzenia był w stanie po spożyciu alkoholu, jak i że zachowywał się w sposób opisany w oświadczeniu o rozwiązaniu z nim umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym, Sąd Okręgowy –podzielając w całości ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy – nie miał wątpliwości, że zachowanie powoda z dnia 29 listopada 2014 r. nosiło znamiona ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, tj. obowiązku sumiennego świadczenia pracy, stosowania się do poleceń przełożonych, przestrzegania czasu pracy ustalonego w zakładzie pracy, przestrzegania regulaminu pracy i ustalonego w zakładzie pracy porządku, przestrzegania przepisów oraz zasad bhp, dbania o dobro zakładu pracy i jego mienie. Apelacja zaś skarżącego oceny tej nie zdołała podważyć.

W takim stanie rzeczy, Sąd Okręgowy, nie znajdując uzasadnionych podstaw do zmiany orzeczenia Sądu I instancji – w oparciu o treść art. 385 k.p.c. – apelację powoda oddalił, o czym orzekł w pkt I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 i w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.), mając na uwadze okoliczność, że apelacja wniesiona została po zmianie z dniem 1 sierpnia 2015 r. przepisów cyt. rozporządzenia.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga